



Sygn. akt IV CSK 356/08

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 14 stycznia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości "M"

przeciwko I. SA

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 14 stycznia 2009 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 19 lutego 2008 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz strony  
pozwaney kwotę 3600 tytułem zwrotu kosztów postępowania  
kasacyjnego**

Uzasadnienie

Powód wniósł przeciwko pozwanemu trzy pozwy o roszczenia powstałe na tle łączącej strony umowy o roboty budowlane z dnia 21 maja 1997 r., której przedmiotem było wykonanie przez niego budynku biurowego dla pozwanego.

Sąd Okręgowy połączył powyższe sprawy do łącznego rozpoznania, prowadząc je pod sygnaturą pierwszej z nich, zaś po ogłoszeniu upadłości przedsiębiorstwa prowadzonego przez powoda, do sprawy po stronie powodowej przystąpił syndyk masy upadłości. Wyrokiem łącznym z dnia 9 marca 2004 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo we wszystkich trzech sprawach.

W sprawie 1168 Sąd ustalił, że powód zgłosił do odbioru wykonanie elewacji budynku w dniu 23 kwietnia 1998 r. W sporządzonym na tę okoliczność protokole strony stwierdziły, że termin wykonania tej pracy został przekroczony o 23 dni, zaś ich jakość jest niedostateczna, w związku z czym pozwany ich nie przyjął. W dniu 9 maja 1998 r. powód zgłosił ponownie odbiór robót. W dniu 12 maja sporządzono protokół odbioru robót. Stwierdzono w nim, że termin zakończenia został przekroczony o 38 dni, jakość prac jest niedostateczna, wobec czego nie zostały one odebrane przez pozwanego. Tego protokołu powód nie podpisał, nie zgadzając się z zawartą w nim oceną i wnioskował o powołanie rzeczoznawcy. Pozwany w piśmie z dnia 25 czerwca 1998 r. oświadczył, że w tej sytuacji odstępuje od umowy. Powód zlecił sam wykonanie ekspertyzy dotyczącej jakości prac elewacyjnych i w dniu 27 lipca 1998 r. sporządził jednostronny protokół odbioru prac, wystawiając za prace dociepleniowo - elewacyjne fakturę na kwotę 59.484,19 zł, której pozwany nie zapłacił. Zdaniem Sądu z uwagi na istotną wadliwość tych prac, żądanie wynagrodzenia za nie jest bezzasadne, a odstąpienie przez pozwanego od umowy usprawiedliwione. W ocenie Sądu powód bezpodstawnie domaga się zasądzenia kar umownych za opóźnienie w płatności faktur, gdyż kara umowna może być zastrzeżona tylko za niewykonanie świadczenia niepieniężnego. Wprawdzie powód w trakcie procesu zmienił stanowisko w tym względzie, twierdząc, że kary te są w istocie odsetkami umownymi, ale Sąd nie podzielił tego stanowiska, przyjmując, że pozwany nie opóźnił się z zapłatą wymagalnych należności na rzecz powoda. Niezasadne było roszczenie o zapłatę kwoty 8.587,83 zł tytułem wstrzymania przez pozwanego kaucji gwarancyjnej, gdyż takie uprawnienie przysługiwało pozwanemu na podstawie § 3 ust. 5 umowy. Jeśli chodzi o żądanie zasądzenia kwoty 5.189,95

zł z tytułu pobranej przez pozwanego kaucji gwarancyjnej, to Sąd Okręgowy przyjął, że obejmuje ją zarzut potrącenia. Według Sądu bowiem, odstępując od umowy, pozwany zgłosił pretensje wzajemne wobec powoda na łączną kwotę 2.343.906 zł z tytułu przysługujących mu kar umownych i złożył oświadczenie o potrąceniu ich z wierzytelnościami powoda. Kwota wierzytelności pozwanego pokrywa roszczenia powoda dochodzone w trzech połączonych sprawach. Z tych względów roszczenie z pierwszej z nich zostało oddalone.

W sprawie 38 roszczenia powoda były zdaniem Sądu Okręgowego uzasadnione, ale zostały umorzone na skutek podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia.

W sprawie trzeciej, pierwsze dwa roszczenia były usprawiedliwione jedynie w niewielkim zakresie (pierwsze do kwoty 794,38 zł za nieterminową zapłatę 7 faktur i drugie do kwoty 633,49 zł za opóźnioną zapłatę za roboty 11 etapu, zgłoszone do odbioru 10 stycznia 1998 r. - 0,75% od kwoty 84.465,59 zł). Naliczenie przez powoda kar umownych z tego tytułu, określonych później jako odsetki umowne było nieuzasadnione. W całości niezasadne było trzecie z roszczeń zgłoszonych w tamtej sprawie, ponieważ zgodnie z umową, a wbrew twierdzeniom powoda, pozwany miał prawo zatrzymać 5% wynagrodzenia jako kaucję gwarancyjną. Uzasadnione pretensje powoda z tej sprawy, ograniczające się do tych dwóch stosunkowo niewielkich kwot za opóźnienie w zapłacie należności, podlegały potrąceniu ze świadczeniem pozwanego.

Powód zaskarżył to orzeczenie apelacją w następującym zakresie:

W sprawie 1168, w części oddalającej powództwo o zapłatę 59.484,19 zł tytułem wynagrodzenia za prace określone w fakturze oraz o zapłatę kwoty 5.189,95 zł tytułem niesłusznie pobranej kaucji gwarancyjnej. W sprawie 38, w części oddalającej powództwo o zapłatę 95.308,78 zł, a w sprawie 1728, w części oddalającej powództwo o zapłatę kwoty 130.866.63 zł.

Apelacja ta została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 26 października 2006 r. Sąd Apelacyjny, po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego podzielił ustalenie co do istnienia istotnych wad elewacji budynku wykonanej przez powoda. Uznał jednak, że pozwany miał prawo

odstąpić nie od całej umowy, jak to przyjął Sąd Okręgowy, lecz tylko w odniesieniu do etapu budowy, obejmującego wykonanie elewacji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, za takim stanowiskiem przemawia to, że świadczenie wykonawcy miało z natury charakter podzielny, a dodatkowo w taki sposób potraktowały je strony w treści umowy, dzieląc roboty na trzynaście etapów, z których każdy stanowił pewną samodzielną całość. Zresztą opóźnienie w realizacji budowy, stanowiące przyczynę odstąpienia przez pozwanego od umowy, odnosiło się tylko do jej etapu XIII, wobec czego nie mogło być skuteczne w stosunku do poprzednich etapów budowy. Z tego ustalenia Sąd Apelacyjny wyciągnął wniosek, że pozwany nie miał obowiązku odbioru XIII etapu robót, a wobec odmowy przez wykonawcę usunięcia ich wad, był uprawniony do odstąpienia od tej części umowy. Przysługiwało mu zatem prawo do obciążenia powoda karą umowną na podstawie § 12 ust. 3 umowy w wysokości 322.186 zł, miał zaś obowiązek zapłaty tylko połowy wynagrodzenia za wykonane prace w ramach tego etapu (z faktury opiewającej na 59.484,19 zł, tj. kwoty 29.742,10 zł). Ta kwota należności powoda podlegała jednak umorzeniu, wobec zgłoszonego przez pozwanego zarzutu potrącenia z przysługującej mu względem powoda wierzytelności w kwocie 322.186 zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego zasadnie Sąd Okręgowy nie uwzględnił też roszczenia powoda o zapłatę z drugiej połączonej sprawy (o zapłatę 95.194,24 zł), prawidłowo uwzględniając zarzut potrącenia. Za częściowo trafny uznał Sąd Apelacyjny zarzut apelacji dotyczący błędnego ustalenia wysokości wierzytelności powoda w trzeciej z łączonych spraw - z tytułu odsetek za opóźnione opłacenie faktur przez pozwanego. W ocenie Sądu Apelacyjnego powodowi należały się odsetki umowne na podstawie § 11 ust. 2a w zw. z § 12 ust. 2 zd. 2 umowy według stopy 0,75% za każdy dzień, a nie, jak to przyjął Sąd Okręgowy, odsetki ustawowe. Dlatego też za opóźnienie w opłaceniu siedmiu faktur należy się powodowi kwota 6.214,82 zł, a nie kwota 794,38 zł. Jednakże i ta należność powoda podlega umorzeniu w ramach zgłoszonego przez pozwanego zarzutu potrącenia. W rezultacie z wyroku Sądu I -ej Instancji w części zaskarżonej apelacją oraz w części niezaskarżonej, w której ten Sąd oddalił powództwo na skutek uwzględnienia zarzutu potrącenia, uzasadnione wierzytelności powoda ograniczają się do następujących należności:

- w pierwszej z połączonych spraw 5.189,95 zł z tytułu zatrzymanej kaucji gwarancyjnej oraz 29.742,10 zł tytułem połowy zapłaty za wykonane prace elewacyjne z faktury,
- w drugiej sprawie 95.194,24 zł z tytułu odsetek (uwzględniony przez Sąd Okręgowy zarzut potrącenia),
- w sprawie trzeciej tytułem odsetek 6.214,82 zł plus uwzględniony przez Sąd Okręgowy zarzut potrącenia w stosunku do kwoty odsetek 633,49 zł. Razem uzasadniona należność powoda wynosiła 136.974,60 zł. Pozwany zaś przedstawił do potrącenia usprawiedliwioną wierzytelność wobec powoda na kwotę 322.186 zł. Wierzytelność stron podlegały umorzeniu do wysokości wierzytelności niższej, wobec czego brak było podstaw do uwzględnienia apelacji.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną powód w części oddalającej apelację. Zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 498 oraz art. 499 k.c. przez dokonanie przez Sąd z urzędu kompensaty wzajemnych roszczeń stron; art. 36 i 37 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. Prawo upadłościowe (Dz. U. 1999 r., nr 118, poz. 512, ze zm.) przez przyjęcie dopuszczalności potrącenia; art. 647 k.c. oraz art. 484 § 2 k.c. w zw. z § 10 ust. 5 oraz § 12 ust. 3 umowy przez przyjęcie dopuszczalności odstąpienia od części umowy i naliczenia kar umownych; art. 481 k.c. w zw. z § 11 ust. 2a w zw. z § 12 ust. 2 zd. drugie umowy oraz art. 65 k.c. przez naliczenie odsetek od wartości faktur, zamiast od całego wynagrodzenia umownego. W ramach procesowej podstawy skargi zarzucił naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. przez nierozważenie wszystkich zarzutów apelacji, a w szczególności zarzutu co do braku oświadczenia pozwanego o potrąceniu. W oparciu o te zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Okręgowego w części zaskarżonej apelację i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego uchylenie i zmianę przez „zasądzenie należności zgodnie z żądaniami apelacji”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej odrzucenie w części dotyczącej sprawy oznaczonej sygnaturą Sądu Okręgowego 1168 oraz o

jej oddalenie w pozostałej części, z obciążeniem powoda kosztami postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy odrzucił skargę kasacyjną w części dotyczącej oddalenia apelacji od rozstrzygnięcia o oddaleniu roszczeń o zapłatę kwoty 59.484,19 zł za wykonanie przez powoda prace dociepleniowo - elewacyjne oraz kwoty 5.189,95 zł z tytułu pobranej przez pozwanego kaucji gwarancyjnej, w pozostałym zakresie uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy uznał za zasadny zarzut naruszenia art. 498 i 499 k.c., a także art. 378 § 1 k.p.c., gdyż Sąd Apelacyjny nie wskazał czy i kiedy pozwany podniósł zarzut procesowy dotyczący potrącenia. Dlatego też, skoro wątpliwym jest, czy pozwany w ogóle zgłosił zarzut potrącenia, przedwczesne było przesądzanie kwestii, jaki wpływ miało na dopuszczalność podniesienia tego zarzutu ogłoszenie upadłości strony powodowej oraz jakie skutki wywierało to ewentualne potrącenie w kontekście prowadzonego postępowania upadłościowego.

Odnosząc się do zarzutów skargi dotyczących błędnej interpretacji zapisów umownych w zw. z art. 647 k.c., art. 484 § 2, art. 481 oraz art. 65 § 2 k.c. Sąd Najwyższy uznał je za usprawiedliwione, ze względu na to, że Sąd Apelacyjny nie przedstawił pogłębionej analizy tych postanowień umowy.

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2008 r. Sąd Apelacyjny w sprawie 38 oddalił apelację, w sprawie 1727 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15.941,96 zł, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Sąd Apelacyjny stwierdził, iż znajdujące się w sprawie 1168 noty obciążeniowe, wzywające powoda do zapłaty kar umownych w nich obliczonych oraz oświadczenie o odstąpieniu od umowy przez pozwanego, stanowią konkretyzację roszczeń pozwanego i jednoznacznie wzywają powoda do ich zapłaty. Sąd uznał, iż to stanowisko pozwanego należy ocenić jako złożone w odpowiedzi na pozew oświadczenie o potrąceniu, a więc także jako zgłoszenie skuteczne procesowego zarzutu potrącenia. W sprawie 38 zarzut potrącenia

dotyczący dochodzonych tam wierzytelności powoda podniesiono w odpowiedzi na pozew. W sprawie 1727 zarzut potrącenia nie został natomiast zgłoszony.

Sąd Apelacyjny poddał też analizie treść umowy. Uznał, iż zgodnym zamiarem stron, w świetle § 11 umowy, było zastrzeżenie kar umownych dla obu stron, zaś użyte w § 12 umowy słowo „odsetki” zostało użyte omyłkowo. Sąd przyjął również, że wolą stron było przyznanie zamawiającemu prawa do odstąpienia od umowy zarówno w części jak i w całości. Jednakże pozwany w sytuacji, gdy przedmiot umowy został zaoferowany do odbioru, nawet z opóźnieniem i wadami, nie był już uprawniony do odstąpienia od umowy.

Pozwany nie miał zatem podstaw do dochodzenia kary umownej z uwagi na odstąpienie od umowy. Zarzut potrącenia zgłosił jednak w sprawie 38 również w oparciu o karę umowną za opóźnienie w wykonaniu robót, która przysługiwała pozwanemu za 23 dni opóźnienia, co uzasadniało jej wysokość na kwotę 475 225,23 zł. Wysokość kary umownej przedstawionej do potrącenia pochłaniała wartość należności powoda dochodzonych w sprawie 38 i z tego względu apelacja powoda w tej sprawie była nieuzasadniona. W sprawie 1727 zarzut potrącenia nie został zgłoszony. Powód dochodził w tej sprawie odsetek umownych za nieterminowe regulowanie płatności przez pozwanego oraz kary za zwłokę w przystąpieniu do odbioru robót wraz z odsetkami ustawowymi. Wobec zastrzeżenia faktycznie kar umownych za nieterminowe opłacenie faktur, zatem co do świadczeń pieniężnych, postanowienia umowy były w tym zakresie nieważne, a roszczenie w tej części nieuzasadnione. Z tytułu opóźnienia w płatności faktur usprawiedliwione było dochodzenie przez powoda odsetek ustawowych, których wysokość wynosiła 659,61 zł. Usprawiedliwione było co do zasady żądanie zasądzenia kar umownych za opóźnienie pozwanego w odbiorze robót. Miało ono miejsce przy realizacji I, XI i XII etapu robót. Łącznie z tego tytułu powodowi przysługiwała kwota 15.282,35. Przemawiało to za zmianą zaskarżonego wyroku odnośnie kwoty 15.941,96, a dalej idąca apelacja podlegała oddaleniu.

Powyższy wyrok powód zaskarżył skargą kasacyjną zarzucając naruszenie:

- art. 498 oraz 499 k.c. poprzez uznanie, iż pozwany skutecznie wniósł zarzut potrącenia kary umownej z tytułu opóźnienia w zakończeniu prac w odpowiedzi na pozew,
- art. 36 i 37 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. Prawo Upadłościowe (Dz. U. 1991, Nr 118, poz. 512 ze zm.) poprzez dokonanie potrącenia choć pozwany stał się dłużnikiem masy upadłości,
- art. 483 i 481 § 2 k.c. poprzez uznanie, iż strony zastrzegły karę umowną na wypadek nienależytego wykonania świadczenia pieniężnego,
- art. 378 § 1 k.p.c. poprzez nierozważenie wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. poprzez nierozważenie wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków jest niezasadny. Sąd Apelacyjny rozpoznał zawarte w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego oraz zarzuty naruszenia przepisów postępowania w zakresie wadliwości ustaleń faktycznych i oceny dowodów, koncentrujące się wokół problematyki opóźnienia powoda w wykonywaniu robót elewacyjnych oraz jakości wykonanych robót. Odniósł się także do podnoszonych przez powoda w toku postępowania apelacyjnego zarzutów, również zawartych w piśmie procesowym z dnia 15 grudnia 2005 r. Wymaga podkreślenia, że Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z opinii biegłego celem ustalenia jakości robót wykonanych przez powoda. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny dokonał w tym zakresie oraz co do terminu opóźnienia wykonawcy własnych ustaleń. Kwestie prawne dotyczące odsetek i kar umownych czy prawa odstąpienia od umowy zostały przez Sąd II instancji niewątpliwie szczegółowo wyjaśnione.

Skarżący nie ma racji kwestionując ocenę Sądu Apelacyjnego co do zgłoszonego przez pozwanego zarzutu potrącenia. Od potrącenia jako czynności materialnoprawnej, odróżnić trzeba zarzut potrącenia będący czynnością procesową. Oświadczenie o potrąceniu, o którym mowa w art. 499 k.c., jest czynnością materialnoprawną powodującą - w razie wystąpienia przesłanek



określonych w art. 498 § 1 k.c. - odpowiednie umorzenie wzajemnych wierzytelności, natomiast zarzut potrącenia jest czynnością procesową, polegającą na żądaniu oddalenia powództwa w całości lub w części z powołaniem się na okoliczność, że roszczenie objęte żądaniem pozwu wygasło wskutek potrącenia. Oświadczenie o potrąceniu stanowi zatem materialnoprawną podstawę zarzutu potrącenia. Do dokonania potrącenia może dojść zarówno w ramach postępowania sądowego, jak i poza nim; w trakcie postępowania sądowego uprawniony może połączyć złożenie oświadczenia woli o potrąceniu z podniesieniem zarzutu potrącenia. Podniesienie w odpowiedzi na pozew zarzutu potrącenia jest tym samym równoznaczne ze złożeniem oświadczenia o potrąceniu, jeżeli oświadczenie takie nie zostało złożone wcześniej. Podnosząc zarzut potrącenia pozwany oświadcza bowiem swą wolę potrącenia; w przeciwnym razie podniesiony zarzut byłby bezskuteczny. Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie zawartych w odpowiedzi na pozew w sprawie 38 sformułowań, był uprawniony do przyjęcia, że procesowy zarzut potrącenia został wyrażony w sposób dostateczny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 r., II CSK 243/08, niepubl.).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 36 i art. 37 Prawa upadłościowego należy wskazać, że jeżeli potrącenie zostało dokonane jeszcze przed ogłoszeniem upadłości, to nie mogły mieć do niego zastosowania przepisy Prawa upadłościowego, gdyż w chwili ogłoszenia upadłości wzajemna wierzytelność upadłego już nie istniała z powodu jej umorzenia, wobec czego nie mogła zostać objęta masą upadłości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2004 r., II CK 263/04, niepubl.). W sprawie 38 pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia 3 kwietnia 2000 r., doręczonej powodowi 12 maja 2000 r. wniósł o oddalenie wszystkich roszczeń powoda powołując się na zarzut potrącenia. Natomiast upadłość powoda Sąd Rejonowy ogłosił postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2002 r., a więc dwa lata później.

Skarżący zarzuca naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 483 i 481 § 2 k.c. poprzez uznanie, iż strony zastrzegły karę umowną na wypadek nienależytego wykonania świadczenia pieniężnego. Powołuje się jednak wyłącznie na przepisy prawa materialnego regulujące kwestię kary umownej i odsetek, przez co niemożliwe jest skuteczne podważenie oceny treści umowy dokonanej przez

Sąd. Zarzut ten został wadliwie skonstruowany, w sposób uniemożliwiający poddanie go kontroli kasacyjnej, gdyż skarżący nie zarzucił naruszenia art. 65 k.c. dotyczącego wykładni treści umowy. Tymczasem z treści przytoczonego zarzutu wynika, że skarżący zamierzał poddać kontroli kasacyjnej właśnie prawidłowość wykładni umowy. Uszło jego uwagi, że jej przeprowadzenie w postępowaniu kasacyjnym wymagało podniesienia zarzutu naruszenia art. 65 k.c. Przepis ten zawiera bowiem dyrektywy wykładni oświadczeń woli i umów. Skarżący, kwestionując wykładnię spornej umowy, powinien przytoczyć zatem art. 65 k.c. i wykazać, że zakwestionowana wykładnia umowy jest rezultatem naruszenia dyrektyw wskazanych w tym przepisie. Brak zarzutu naruszenia art. 65 k.c. – wobec związania sądu granicami skargi kasacyjnej – uniemożliwia przeprowadzenie kontroli kasacyjnej w omawianym zakresie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2005 r., IV CK 577/04, niepubl.).

Z przyczyn wyżej wskazanych skarga kasacyjna była pozbawiona uzasadnionych podstaw i podlegała oddaleniu na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1, 391 § 1 i 398<sup>21</sup> k.p.c.